

Prokuratura zajęła się siecią Praktiker

28 czerwca 2017

Prokuratura Okręgowa w Katowicach prowadzi postępowanie wobec sieci hipermarketów budowlanych Praktiker, która ma naruszać prawa pracownicze oraz jest podejrzewana o karalną niegospodarność. Ponadto Państwowa Inspekcja Pracy w wyniku przeprowadzonych kontroli nałożyła na firmę obowiązek zapłaty należnych wynagrodzeń w kwocie blisko półtora miliona złotych.

Postępowanie prokuratury zostało wszczęte po złożeniu odpowiedniego wniosku przez Michała Wójcika, wiceministra sprawiedliwości i pła Prawa i Sprawiedliwości. Śledczy badają przede wszystkim wątek naruszenia praw pracowniczych poprzez niewypłacanie wynagrodzenia i nieodprowadzanie składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale ponadto zajęli się sprawą ewentualnej karalnej niegospodarności, a także popełnienia czynu zabronionego w postaci niezgłoszenia wniosku o upadłość mimo istnienia ku temu odpowiednich przesłanek.

Prokuratura w Katowicach poinformowała jednocześnie, że przeprowadziła już najważniejsze działania w zakresie zabezpieczenia odpowiedniej dokumentacji, a także zwróciła się do Państwowej Inspekcji Pracy o udostępnienie wyników przeprowadzonych przez nią kontroli. Inspekcja zajęła się bowiem Praktikerem po wniosku od minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej, która podjęła ten temat po doniesieniach ze strony związków zawodowych oraz pracowników niemieckiego koncernu.

Ogółem PIP skontrolowała 13 sklepów należących do Praktiker Polska, ponieważ część z nich była zamknięta dla klientów, ale jednocześnie były w nich aktywne małe grupy pracowników. Inspektorom udało się wyegzekwować kwietniowe wynagrodzenia dla 23 pracowników na łączną kwotę 109 tys. złotych, a także

wydać dziesięć decyzji płacowych w sprawie 512 zatrudnionych w firmie na łączną kwotę ok. 1,5 mln złotych.

Jednocześnie NSZZ „Solidarność” alarmuje, iż część pracowników, którzy postanowili odejść z firmy w czerwcu, otrzymali wezwania do zapłaty odszkodowania na rzecz Praktikera. Według PIP taką decyzję może podjąć jedynie sąd, ale niewypłacanie wynagrodzenia należy do ciężkich naruszeń pozwalających pracownikowi na zwolnienie się z pracy.

Na podstawie: Forsal.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)